

Aleksy Klawek

"Współczesność Abrahama z Hammurapim w świetle danych biblijnych, filozoficznych i historycznych", ks. Witold Gronkowski, Poznań 1937 : [recenzja]

Collectanea Theologica 19/3, 390-391

1938

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Gronkowski Witold, Współczesność Abrahama z Hammurapim w świetle danych biblijnych, filologicznych i historycznych, Poznań 1937, str. 45.

Der Verfasser bespricht in vorliegender Arbeit das bekannte schwierige Problem, ob Abraham und Hammurapi zu gleicher Zeit gelebt haben, und kommt zum Resultat, dass beide gleichzeitig um 2200 v. Chr. gewirkt hätten und dass die Namen Hammurapi und Amraphel identisch seien.

Die Arbeit ist ein wertvoller Beitrag zur Exegese von Gen. 14; der Verf. hätte eine Zusammenstellung seiner Ausführungen in einer mehr bekannten Sprache beifügen sollen, um sie weiteren Kreisen zugänglich zu machen. In klarer und überzeugender Weise werden die zahlreichen Argumente, die teils für teils gegen die Zusammenstellung Abrahams mit Hammurapi bisher vorgebracht worden sind, vorsichtig abgewägt. Die das Thema behandelnde Literatur ist vollständig angeführt und ausgenützt.

Um die Gleichsetzung der Namen Hammurapi und Amraphel durchzuführen, muss Verfasser insbesondere die Hinzufügung des Schluss- *l* in Amraphel erklären. Mit Recht lehnt er die früheren Erklärungsversuche (*l* sei ein Schreibfehler u. ä.) ab und übernimmt die Hypothese, die Burrows im Jahre 1925 veröffentlicht hat (A Harrian Source for Genesis — im Journal of the Royal Asiatic Society) und für die auch Deimel eingetreten ist. Nach Burrows ist Amraphel die harrisch-hettische Form des Namens Hammurapi; beide Formen existierten nebeneinander, ebenso wie Gilgameš neben Gilgamešul. U. E. gibt Burrows den richtigen Weg an, auf dem die Lösung der Schwierigkeit zu suchen ist. Daneben ist jedoch noch als Ergänzung zu berücksichtigen, dass *l* im Hebräischen als nomenbildendes Suffix vorhanden ist; man vgl. *Karmel* von *Kerem*; ferner die Personennamen *Michal*, *Hamutal*, *'abigal* und phoen. *'izebel*. Bereits *Praetorius* hat sie im Jahre 1903 zusammengestellt und glaubte sie als Karitativa erklären zu müssen. Und im Jahre 1922 führen Bauer und Leander dieselben an mit dem sicher zutreffenden Zusatz, dass diese Endung *l* wahrscheinlich „fremder (indogermanischer) Herkunft“ sei. Jedoch würde ich den dort angeführten Belegen das Nomen *chargol* beifügen.

Weiter möchte ich noch bemerken, dass Verf. — ebenso wie seine Gewährsmänner — sich unnötig bemüht, im Namen *Hammurapi* — *Amraphel* den Unterschied zwischen dem *p* des Originals und dem *f* (φ) der Septuaginta zu erklären. Es wird nämlich zu wenig beachtet, dass ursprünglich φ nicht mit *f* identisch gewesen ist; vielmehr wurde φ wie leicht aspiriertes *p* ausgesprochen (man vgl. weiches *p* im Polnischen in *piasek* und

hartes *p* in *pasek*); der Übergang in den labiodentalen Spiranten *f* ist erst später erfolgt. Nur so kann man sich erklären, dass hebr. *פ* im Anlaut, das ja immer dagešiert war und scharf ausgesprochen wurde, in der LXX mit Φ wiedergegeben werden konnte.

Lwów

A. Klawek.

Ks. Warmiński Edward, U podstaw chrystianizmu, Poznań 1938, str. 116 (skład główny w księgarni Jachowskiego).

Autor zajmuje się w swej pracy hipotezami, jakie o powstaniu chrześcijaństwa i o osobie Chrystusa w ostatnim wieku ogłoszono, omawia je krytycznie, zestawia odpowiednie kontrargumenty apologetyczne i przekonuje czytelników, że stanowisko teologii katolickiej jest dotąd niezachwiane. Wiadomo, że na ten temat istnieje literatura bardzo obszerna w najrozmaitszych językach, zwłaszcza w języku niemieckim i francuskim. Świadczy to chlubnie o sumienności autora, że zapoznał się gruntownie z literaturą, że ją umiejętnie wykorzystał i z wielką ścisłością przytoczył.

Praca ma częściowo znaczenie historyczne, bo zaznajamia polskich czytelników z rozwojem zapatrywań liberalnych na Chrystusa i Jego dzieło, częściowo zaś znaczenie aktualne apologetyczne, bo rozwija i zbija tezy Ludwiga i Brandesa. Czy taka polemika z „biografią Jezusa“ żydowskiego literata — a nie teologa ani historyka — Ludwiga nie jest zbyt wielkim „zaszczytem“ dla tego nieuka pod względem metody historyczno-biblijnej? Wszak praca Ludwiga, pisana stylem felietonowym, ani jednej myśli oryginalnej nie zawiera i jest właściwie bardzo słabą kopia Renana.

Słusznie autor dłużej zatrzymuje się nad książką Renana, bo jakkolwiek tyle czasu upłynęło od jej wydania, ona jednak jeszcze nieraz fascynująco działa na umysły, nie dość wyszkolone krytycznie.

Dalej jednak sądzę, że autor czcigodny był powinien jeszcze dodać jeden ważny rozdział do swej pracy, by ją jeszcze więcej zaktualizować. Mianowicie dziś szczególnie rozpowszechniona jest interpretacja początków chrześcijaństwa z punktu widzenia historii religii, połączona ze zwalczaniem tez szkoły Harnacka. Omówienie prac Bousseta, Bultmanna, Wendlanda i in. było by dzieło odpowiednio skompletowało w duchu pracy Krebsa (*Das religionsgeschichtliche Problem des Urchristentums*).

W spisie literatury należałoby dodać, że Harnacka: „*Das Wesen des Christentums*“ wyszło w przekładzie polskim Juliana Zacharewicza, że także dzieło Kautsky'ego jest na nasz język przełożone. Przydałaby się również wzmianka o publikacjach — choć niedorzecznych — Hulki-Laskowskiego.